

# Muzyczny Przystanek Kielce I

## AUTOMATIK, ŚMIELEJ, SORCERER

W nowym dedalowym cyklu przedstawiamy kieleckie zespoły reprezentujące różnorodne style muzyczne, mogące się pochwalić dorobkiem w postaci licznych koncertów czy wydanych albumów.

Tandem w składzie: Andrzej Rajski i Rafał Nowak istnieje od 3 kwietnia 1998 roku. Wspomagają go okazjonalnie wysokiej klasy muzycy - goście specjalni, występujący z grupą już od czterech lat, m.in. Antoni Ziut Gralak, Piotr Pawlak. Ostatni sukces *Automatik* to zdobycie Grand Prix RFI Electronic Music Award 4 czerwca 2004 roku w Bukareszcie. Obok *Automatik* wystąpili: *Sunday People* z Bukaresztu i *Moscow Groove Institute* z Moskwy.

Andrzej jest z wykształcenia nauczycielem muzyki. Jednak, jak stwierdził, praca w szkole nie jest dla niego, gdyż decydując się na nią musiałby zmienić program nauczania. Utrzymuje się z muzyki - robi to, co kocha. Rafał Nowak - grafik komputerowy i kreator stron internetowych twierdzi, że muzyka to największa przyгода jego życia. Oby muzykom gwarantuje spełnienie i jednocześnie wolność.

- Spotkaliśmy się dużo wcześniej w zespole rock'and'rollowym „Kramer”, a następnie w grupie Włodka Kiniorskiego „Kiniorskay Orkiestra”. Obaj interesowaliśmy się elektroniką i w Białymstoku zagraliśmy nasz pierwszy koncert, tak po prostu, pod wpływem chwili. Wtedy stwierdziliśmy, że trzeba założyć zespół - wspominają. Proponują muzykę elektroniczną w ciekawych i wielce oryginalnych połączeniach. Przy całej gamie instrumentów elektronicznych Andrzej gra na perkusji, Rafał obsługuje sampler i instrumenty klawiszowe, jak też generuje niezwykłe barwy ze swych analogowych syntezatorów, Antoni Ziut Gralak - genialny instrumentalista (Yeshe, Graal) - gra na trąbce, Piotr Pawlak, który na co dzień związany jest z ciekawymi propozycjami undergroundowymi (*Kury*, *Łoskot*), na gitarze. Natomiast Glen Meyer - Amerykanin z Teksasu - spełnia rolę MC. Współpracowali również ze Zbyszkciem Brysiakiem, szarą eminencją polskiego jazzu i muzyki improwizowano-awangardowej, który gra na perkuszynach, a obecnie współpracuje ze Stanisławem Sojką.

Oprawę wizualizacji zapewnia Krzysztof Owczarek - CineManual.

- „Muzyka elektroniczna” to hasło ogólne. Nasza forma składa się z elektronicznych dźwięków, ale dążymy do tego, by była ona mimo tego otwarta i bardzo różna za każdym razem. Wykorzystujemy instrumenty akustyczne, które zmieniają tę przestrzeń, elektronika nie jest już tak plastikowa. Dźwięki elektroniczne są na dłuższą metę męczące, a kiedy wprowadzi się kontrast, na przykład na zasadzie trąbki czy głosu, następuje poszerzenie spektrum dźwięku i nagle brzmi to zupełnie inaczej - stwierdza Andrzej.

## Automatik



Ich muzyka polega na improwizacji. Wychoząc na koncert nigdy nie wiedzą, co się wydarzy i w jaki sposób zabrzmią. - *Mamy pewien szkielet - przygotowane elementy, ale to są klocki, a na scenie tworzymy z nich przeróżne układanki* - wyjaśnia Rafał. Podczas występu każdego z muzyków ponosi twórcza fantazja, ale jednocześnie wszyscy znają granicę improwizacji. - *To wspaniałe, że można się w zespole tak doskonale rozumieć* - dodają. Ich występy to swego rodzaju performance - za każdym razem odkrywają jeden utwór w innym brzmieniu, a co się z tym wiąże każdy ich koncert jest inny. Najbardziej pociąga

ich właśnie ta otwarta forma, wolność w tym, co tworzą. Inspirujące dla nich jest samo spotkanie we własnym gronie i zgromadzeni ludzie na koncercie: - *Muzyka jest wyrazem naszych wewnętrznych doznań i przeżyć. Dobra publiczność może niesamowicie odmienić koncert i dlatego sposób naszej gry uzależniamy od niej. Najistotniejsza jest energia, swoisty dialog między nadawcą ze sceny i odbiorcą - publicznością* - stwierdza Andrzej.

Pierwszy album „Automatik People” wydali w roku 1998, następnie kilka płyt stanowiących rejestrację koncertów oraz pracy studyjnej: „300998” (1998), „Zaduszki Jazzowe” (1998), „Now projekt” (1999), „Offbit” (2000), „Ciasto” (2001), „Odyseja 2002” (2002). Oprócz tego w 2000 roku nagrali płytę „Cosmoson5” wydaną przez Cpt. Sparky Publications, na której gościnnie zagrali: A. Gralak - trąbka, W. Kiniorski - saksofon, M. Bracichowicz - gitara, A. Piaseczny - wokale. Na co dzień spotykają się w studiu, nagrywają ciekawe kawałki i w ten sposób zbierają materiał. Obecnie ich działanie koncentruje się wokół grania koncertów w całej Polsce, m.in. w Poznaniu, Krakowie, Rawiczu, Krotoszynie, Warszawie oraz świecie - 17 IX br. zagrali w Paryżu podczas tygodnia muzyki elektronicznej.

Automatik jest organizatorem Festiwalu Muzyki Elektronicznej „Firmament Festiwal”. W tym roku już po raz trzeci w historii miasta, a po raz pierwszy na tak dużą skalę impreza odbyła się przy udziale Kieleckiego Centrum Kultury oraz Świętokrzyskiego Portalu Kulturalnego WICI. 8 października na Małej Scenie KCK obok Automatik zagrał Kinior&Makaruk, Moscow Groove Institute (MDI) oraz CineManual - projekcje aktywne. Gościem specjalnym była DJ Novika (*Futro*) oraz PapaZura. Ideą Festiwalu jest integracja środowiska muzycznego, promowanie miejscowych grup poza Kielcami - w Polsce i na świecie.

# Formacja Śmieiej

Grupa prezentuje muzykę całkowicie autorską, nieco alternatywną, z lekką nutką nostalgii do lat 80. Posiada już 9-letnią historię - istnieją od października 1995 roku, od chwili, gdy przestały istnieć dwie kieleckie undergroundowe kapele - *Lodówka* i *Naked Ass*. Ich członkowie: Marek Wrona i Oskar Wilman (*Lodówka*) oraz Kajtek Strzelczyk (*Naked Ass*) połączyli siły, tworząc *Nędzę*. W 1997 roku zespół przemianował się na *UR* i pod tą nazwą wydał w 1999 roku swój pierwszy album *Pohybel*, dużo również koncertował na terenie całej Polski. W latach 2000-2002 zamilkł. W 2003 zebrał się ponownie, zmieniając przy okazji nazwę - przyszedł czas na *Śmieiej*. W tym roku zespół został kwartetem - do niezmiennego składu: Marek Wrona - basista, wokalista i autor tekstów, Oskar Wilman - gitarzysta i Kajtek Strzelczyk - perkusista, dołączył klawiszowiec - Radek Kupis.

- Jesteśmy całkowicie niemodni, kompletnie niereformowalni i odporni na wszelkie sugestie. Gramy poezję mruczaną z mocnym alternatywno-rockowym, poplątanym przytupem. Nawigujemy z lekka do lat 80., mamy sentyment do

czystych, przestrzennych gitarowych brzmień. Nie ukrywam głębokiej fascynacji twórczością Lecha Janerki, co w pewnym stopniu można usłyszeć w muzyce - stwierdza Marek Wrona, lider zespołu.

- Teksty układam w ścisłym, dwustronnym porozumieniu z moim niesfornym głosem wewnętrznym. Od lat robimy swoje, ujawnia się to prawdopodobnie w kompletnej niemożności nagrania przeboju, to chyba syndrom zespołu działającego w podziemiu. Muzycznie ostatnio nieco złagodnieliśmy. Świat postrzega się nieco inaczej, gdy na karku zaczyna siadać 30-tka. Teraz pracujemy nad zupełnie nowym materiałem, z rzadka grywamy stare kawałki. W przyszłym roku mamy zamiar wydać drugą płytę i wynurzyć się z cienia - zapowiada



Marek. W 2003 r. członkowie *Śmieiej* utworzyli Świętokrzyskie Stowarzyszenie Kulturalne Pro Arte, które wspomaga i współtworzy kulturę lokalną. Było m.in. inicjatorem i współorganizatorem Festiwalu Kultury Niezależnej Alternatywy. (oficjalna strona [www.smiej.alternator.pl](http://www.smiej.alternator.pl))

Heavymetalowa kapela z Kielc. Powstała 24 sierpnia 2002 roku podczas *Dragon Metal Battle Fest* w chorzowskim klubie *Alergia*, kiedy to Strzelec, Kel`Thuz i Krystus postanowili założyć bezkompromisową kapelę heavymetalową. Obecny skład zespołu liczy 5 osób: Piotrek - wokalista; Radek - gitara; Seru - gitara; Kel`Thuz - gitara basowa; współautor większości utworów, Krystian - instrumenty perkusyjne. Proponują melodyjny klasyczny metal z lat 80., a inspirację stanowią dla nich muzyka *Iron Maiden*, *Helloween*, *Running Wild* czy *Manowar*.

21 maja br. zakończyli prace nad debiutanckim minialbumem *Metalowa Husarya*, który został wydany pod patronatem Prezydenta Kielc. Powstał on w ciągu 2 miesięcy w koneckim *DigiArt Studios* Marcina Turno (UZI). Zawiera 5 utworów o tematyce wojowniczej, w tym 2 zaśpiewane po polsku. - Ważne jest dla nas, by wykonywać utwory w języku ojczystym. Śpiewamy po angielsku tylko ze względu na lepszą promocję zespołu poza granicami kraju. Myślimy jednak o wydaniu płyty całkowicie po polsku, a ewentualnie zrobienia oddzielnie wersji angielskiej - zapowiada Seru, gitarzysta.

## SorcereR



Pochlebne recenzje materiału ukazały się m.in. na takich witrynach internetowych, jak: *Metalheart.pl*, *Rockmetal.pl*, *Metal.net.pl*, a nawet w angielskim *Metal Gospel*. Płyta *SorcereR* dostępna jest ponadto

w kanadyjskim distro *Suffering Jesus* ([www.angelfire.com/punk3/sufferingjesus/](http://www.angelfire.com/punk3/sufferingjesus/)), który zwrócił się do zespołu z prośbą o jej udostępnienie. Zespół kultywuje tradycję heavy metalu. - W tekstach zawieram opowieści mitologiczne. Są one heavymetalowe i jednocześnie polskie. Zachodnie kapele naszego nurtu wykorzystują mitologię wikingów. My posiadamy własną, słowiańską. Z tego powodu, że jest ona mroczna wzięła się nazwa zespołu - „Czarnoksiężnik” - stwierdza Kel`Thuz, autor tekstów.

Próby przeprowadzają w Mastowie, w garażu. Dużo koncertują. Pierwszy występ „na żywo” odbył się 3 maja 2003 roku w Skarżysku-Kamiennym na *Heavy Metal Night*, gdzie obok *SorcereR* zagrali: *Elizabeth*, *Belfegor* oraz *The Chainsaw*. Grali także dwukrotnie w Krakowie na *Raise Your Fest*. W Kielcach gościli w *Dziurce* oraz tego lata w Sielpi. 9 X br. zagrali w Warszawie w klubie *MetalCave* wraz z *Motorbreath* i *Dragon's Eye*, natomiast 30 X w Busku Zdroju w *Orange Pub*, wraz z *Dihedral Asperity* i *Yutro*. 12 XI odbył się ich koncert w kieleckiej *Karczmi* z udziałem kapeli z Krakowa *Witchking* oraz *Bestial Raids* z *Miedzianej Góry*.